

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świąt chrz. ch.
BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31.
ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141 690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji
20 Mk

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	440 — Mk.
we Lwowie z dostawą	500 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	520 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	650 — Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Jak wzmocnić kulturalne wpływy polskie w Małopolsce wschodniej.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej”).
Borszczowskie, maj.

Ileć nieproszeni opiekunowie nasi z nad Tamizy w Anglii próbują „załatwić” sprawę naszego kraju na forum międzynarodowym, daje się zauważyć w środowiskach prowincjonalnych Małopolskich kresów pewne zaniepokojenie. Wprawdzie niepokój ten daleki jest od obaw, byśmy kraju naszego w razie niebezpieczeństwa nie potrafili obronić, niemniej wrażliwość nasza ma źródło nie tylko w uczuciu oburzenia na mieszanie się do spraw naszych obcych czynników zagranicznych, lecz wynika także z niekorzystnej struktury załadunku naszych miejskich ośrodków kresowych. Mam na myśli stosunkowo słabą siłę ilościową polskiego żywiołu po miastach i miasteczkach, zaczętem idzie podatność na rozszerzenie przez wrogów naszych trwożne pogłoski o przyszłych losach tej polaci Rzeczypospolitej i niemożność rozwinięcia tej siły promieniowania, o której potrzebie wspominałem w poprzedniej korespondencji.

To też, gdy zastanawiam się nad sposobami wzmocnienia polskich wpływów w Małopolsce Wschodniej, to widzę je przede wszystkim w akcji, mającej na celu zasilenie naszych miast i miasteczek kresowych, żywiołem polskim. Osobiście jestem przekonany, że proces ten w miarę ustalenia się stosunków w całym państwie i w miarę rozrostu naszej prężności gospodarczej i kulturalnej, dokonywać się będzie niekiedy samorzutnie i bez apelowania, obecne jednak stosunki nakazują poruszenie tego zagadnienia, by w realizację poruszonej sprawy wprowadzić pewną planowość i paraliżować tendencje, któreby mogły opóźnić dodatni dla nas bieg ewolucji samego życia.

W związku z rozpatrywaną sprawą, przypominam sobie wywody Władysława Studnickiego, poruszane w numerach 6—9 r. 1921. czasopisma „Wschód Polski”, poświęconego rozpatrywaniu zagadnień naszych kresów.

W wywodach tych, ujętych następnie w osobną broszurę, wydaną przez Towarzystwo „Straż Kresowa” w Warszawie pod tyt.: „Kolonizacja i rozwój gospodarczy naszego Wschodu”, autor, rozwijając swe zagadnienie, wskazał na potrzebę kolonizowania naszych miast kresowych żywiołem polskim.

Uzasadniał przytem, że potrzebny w tym kierunku element znaleźć możemy w kadrach polskiej reemigracji z Ameryki, gdzie 10% emigrantów polskich zajmuje się handlem, a taki sam procent pracuje w różnych rzemiosłach. Oblicza nadto autor, że odpowiedni element dla kolonizacji miejskich naszych kresów dostarczyć mogą polscy reemigranci z Westfalii w liczbie przynajmniej 50.000. — Ogółem materiał określony jako pierwszorzędny, dla kolonizacji miejskiej, ocenia autor na pół miliona ludzi. Od stosownego wyzyskania wspomnianych kadr zależeć będzie w znacznym stopniu charakter naszych miast kresowych i ich kultura. Wywody swe, jako odniesione głównie do terenów kresowych poza Małopolską Wschodnią, ujmuję autor w pewnym miejscu

następująco: „Będziemy mieli albo schłodne, po europejsku i amerykańsku zorganizowane miasta o charakterze polskim, promieniujące polskością na zewnątrz, albo miasta żydowskie, zradykalizowane, posługujące się językiem rosyjskim, żyjące kontrabandowym handlem z Rosją, ku niej ciężące, stanowiące czynniki rusyfikacji kraju”.

Zdanie powyższe z pewnemi poprawkami da się zastosować i do naszego kraju, przy czem zauważę, że element wzmacniający nasze wpływy w tutejszych miastach i miasteczkach da się również uzyskać tu na miejscu, byleby czynniki nasze społeczne i państwowe w postępowaniu swem w tej mierze umiały kierować się myślą państwową. Uzasadnię to przykładem wziętym z mego terenu obserwacyjnego: Oto przy odnawianiu koncesji na trafiki i szynki w naszym powiecie, administracja polityczna miała sposobność oddać je w ręce polskie, w tem żołnierzom zdemobilizowanym, daremnie zabiegającym o warstwy pracy. Nie stało się to i koncesje niemal bez wyjątku udzielono żydom. Restauracje na dworcach, również przeważnie oddano w ręce nie polskie.

W jednej z tutejszych miejscowości, a to w Probużnej trzy trafiki dzierżą: Markus Morner, Alber Löwenkorn i Chane Löwenkron. — Piszac o tem, nie propaguję polityki antysemickiej, zwłaszcza, że tak wspomniani, jak i inni trafikanci i szynkarze żydowscy zajmują się również innemi przedsiębiorstwami i udzielanie im koncesji na trafiki, lub wyszynk nie było ich kwestią bytu. Po-

zatem niektórzy żydzi, między innymi w Skale nad Zbruczem, uzyskane koncesje wyzyskują w ten sposób, że przyjmują do spółki swych pobratymców z zakordonu sowieckiego, którzy wbrew obowiązującym przepisom ciągle przebywają i uprawiają handel kontrabandą w naszych miasteczkach pogranicznych. Jednym z takich spryciarzy, wyzyskujących uzyskaną koncesję jest, jak mnie informują, p. Kosiwer w Skale, który mając sklep z towarami mieszanymi, utrzymuje spółkę z żydami zakordonowymi za pośrednictwem których wysyła za Zbrucz w rejonie Polifipia samych bibulek na pół miliona mk. tygodniowo.

Słyszysz się o kwestii pracy dla zdemobilizowanych oficerów; posterunków dla nich znalazłoby się sporo i w naszym powiecie, że wymienię tylko posterunek dyrektora więzienia w Borszczowie lub dyrektora gminu sądowego w tejże miejscowości.

Gdy mowa jednak o potrzebie wzmocnienia polskiego elementu w naszych miasteczkach kresowych, to pomyśleć trzeba również o tem, by już istniejący tam żywioł polski zatrzymać na miejscu i nie zmuszać go do przenoszenia się do innych części Polski. Chodzi tu między innemi o maczycielstwo polskie, z pośród którego szeregi jednostek, zwabionych lepszymi warunkami gdzie indziej opuszcza posterunki na kresach.

Poruszonych spraw nie spuszczę z oka, a dalsze materiały i oświecenia nasuną mi nowe spostrzeżenia.
Ster.

Minister Skirmunt w Wiedniu.

(Depesze z dnia 22. V.)

Wiedeń. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Skirmunt po przyjęciu w poselstwie polskim udał się wraz z posłem hr. Lasockim do prezydenta Austrii Hainischa, z którym odbył dłuższą konferencję, a następnie odwiedził ministra spraw zagranicznych Heneta i kanclerza Schobera. Omawiano sprawę traktatu handlowego. W południe odbyło się śniadanie u austriackiego ministra spraw zagranicznych Heneta, na które przybył kanclerz Schober i wicekanclerz Breyski, austriacki minister skarbu Grünberger, oraz szereg przedstawicieli władz austriackich. Ze strony polskiej byli obecni hr. Lasocki i wyżsi urzędnicy poselstwa polskiego. Konferencja posłów polskich, która miała się odbyć dziś po południu, została odroczone do wtorku przed południem. Dziś po południu przyjął Minister Skirmunt kilku zagranicznych przedstawicieli, między innymi posła czeskiego oraz charge d'affaires duńskiego. Członek austriackiego zgromadzenia narodowego Mataja wręczył Ministrowi zaproszenie dla Polski na konferencję międzyparlamentarną, która odbędzie się we Wiedniu z końcem sierpnia. Wieczorem dał hr. Lasocki obiad na cześć Ministra, na którym obecni byli prezydent Hainisch, kanclerz Schober, minister spraw zagranicznych Henet, a nadto b. Minister Biliński i dr. Twardowski. Program dnia jutrzejszego następujący: Przed południem konferencja posłów polskich z Ministrem Skirmuntem. O godz. 1.30 śniadanie u prezydenta Hainischa. O godz. 5 po południu w hotelu Imperial przyjęcie dla

przedstawicieli prasy wiedeńskiej, na którym będzie obecny Minister Skirmunt. Wieczorem przyjęcie u hr. Lanckorońskich.

Wiedeń. (PAT.) „Staatskorrespondenz” donosi: Na cześć bawiącego we Wiedniu polskiego Ministra spraw zagranicznych Skirmunta odbyło się dziś u ministra spraw zagranicznych Heneta śniadanie, w którym wzięli udział kanclerz Schober, Breyski, Grünberger, hr. Lasocki z personelem poselstwa, sekretarz Ministra Skirmunta i kilku funkcjonariuszy austriackiego ministerstwa spraw zagranicznych. Minister Henet powitał Ministra Skirmunta i podziękował mu za jego odwiedziny, które zapoczątkują nową fazę w istniejących już dobrych stosunkach między obu krajami. Wymiana zapamiętań, która wywołują odwiedziny Ministra Skirmunta oraz bliskie rokowania handlowe jeszcze znacznie pogłębia dobre stosunki między obu państwami ku pożytkowi wielkiego dzieła odbudowy Europy.

Min. Skirmunt podziękował w bardzo serdecznych słowach za przyjęcie, jakiego doznał we Wiedniu i oświadczył, że dwa najbardziej na wschód wysunięte centra zachodniej kultury, nad Dunajem i nad Wisłą, są złączone wielą węzłami wspólnych interesów. Minister spodziewa się, że inicjowane rokowania będą uwieńczone dobrymi wynikami i sprowadzą przyjazną współpracę obu państw. W końcu Min. Skirmunt wyraził w bardzo serdecznych słowach życzenia szczęśliwej przyszłości Austrii, w szczególności miasta Wiednia, tej kolebki Mozarta, Beethovena i Schuberta.

Przed objęciem Górnego Śląska.

Katowice. (PAT.) Komitet przyjęcia wojska polskiego na Górnym Śląsku ogłasza następującą bieżącą:

„Rodacy! Wiekowa niewola nasza kończy się po tylu cierpieniach i bólach ludu polskiego na Górnym Śląsku. Nadejdzie w krótkim czasie dzień wyzwolenia, na który czekały z serdeczną tęsknotą pokolenia, a którego dożyć nam dano.

Praca dla Ojczyzny i cierpienia nasze, a przede wszystkim trzykrotnie przelana krew powstańców, odniosły upragniony chociaż niestety nie całkowity plon. W najbliższych już tygodniach nastąpi połączenie Górnego Śląska z Polską. Wiedzącym znakiem tego połączenia będzie wkroczenie wojsk polskich na Górny Śląsk i przejęcie władzy państwowej przez Rząd polski. Tę chwilę dziejową powrotu ziemi Piastowskiej na łono Ojczyzny obchodzić będziemy jako nasze największe święto narodowe. Żołnierza naszego powita cały polski Śląsk jednym gromkim okrzykiem radości i wesela. Wojsko nasze niech idzie przez ziemię Śląska w zwycięskim pochodzie pod ichtrym wspaniałym lukiem tryumfalnym, wśród morza sztandarów, chorągwi i kwiatów. I oto

niech obejmie żołnierz nasz od ciebie, ludu śląski, prastarą ziemię polską w wieczne Ojczyzny naszej posiadanie. Przygotujmy się więc do gorącego uczczenia tego wielkiego dnia i do uroczystego przyjęcia wojska polskiego“.

Odezwe podpisali poseł Korfanty, jako prezes honorowy komitetu, poseł Rymer, jako prezes narodowej partii robotniczej, oraz liczni członkowie komitetu z Janem Kowalczykiem na czele. Komitet składa się z delegacji politycznych, zawodowych i kulturalnych, tudzież przedstawicieli powiatów Górnego Śląska przyznanych Polsce. Do komitetu powołano także reprezentantów głównych komitetów górnośląskich w Warszawie, Poznaniu, Łodzi, Krakowie, Lwowie oraz delegatów Śląska Cieszyńskiego.

Warszawa. (AW.) Na poniedziałkowym posiedzeniu Rada Ministrów obradowała głównie nad sprawami, związanymi z przejmowaniem przyznanej nam części Górnego Śląska. Ponadto porządek dzienny obejmował dyskusję nad szeregiem wniosków, dotyczących odbudowy kraju i polityki wewnętrznej.

Znamienne słowa Poincarégo.

Strassburg. (PAT.) Poincaré wygłosił przemówienie na posiedzeniu kongresu byłych uczestników wojny. Poincaré zaznaczył, że ci, którzy osiągnęli zwycięstwo, są obecnie czujnymi stróżami pokoju drogą okupionego. Nie chcą oni, aby pokój ten został zakłócony, nie dopuszczają do tego, aby zasadnicze warunki tego pokoju były bezkarnie gwałcone. Nikt nie pragnie następstw powrotu do czasu zatrutego krwawymi wspomnieniami. Wszyscy pragniemy, mówił Poincaré, doprowadzić wreszcie do uspokojenia umysłów,

jeżeli jednak zamknijemy oczy na rzeczywistość, to mieszkający nad granicą Alzacji zmuszą nas do ich otwarcia. Znają oni bowiem Wszechmoc i nie uwierzą nigdy bajce o rozbrojeniu Niemiec, gdzie codziennie odkrywa się składy broni. Alzacy nie wierzą w rozbrojenie moralne Niemiec wobec ustawicznie powtarzających się manifestacji, jak np. obchodzona z wielką pompą we Frankfurcie uroczystość 50 rocznicy Uniwersytetu w Strassburgu.

Rosyjskie szykany.

Moskwa. (PAT.) 15/V. (spóźnione). Wraz z transportem mienia przemysłowego, które ma odejść jutro z Moskwy zostanie wysłanych 64 dzwonów kościelnych polskich, ewakuowanych w roku 1915 do Rosji, a przejętych obecnie przez delegację polską w komisji mieszanej. Mimo ciągłego przez 7 miesięcy wywieranego nacisku ze strony Prezesa delegacji polskiej Ministra Olszewskiego, na ogólną ilość wywiezionych z Polski 20.000 dzwonów, wydała delegacja rosyjska do tej pory 64 sztuk.

Moskwa. (PAT.) 16/V. (spóźnione). Przygotowany od kilku dni transport z mieniem przemysłowym,

słowem, archiwami i dzwonami kościelnymi, który dziś powinien był odejść, został wstrzymany, a to na skutek nowych szykan sowieckich. W ostatniej chwili, kiedy pełnomocnicy delegacji polskiej wyznaczeni do odbioru transportu na granicy pakowali swe rzeczy do pociągu, strona rosyjska nie pozwoliła na zabranie prywatnego bagażu i produktów żywnościowych, przygotowanych na kilkudniową podróż transportu z Moskwy do Warszawy. Wypadek jest tem charakterystyczniejszy, że przy wysyłaniu poprzednich transportów delegacja rosyjska nie zgłaszała nigdy podobnych sprzeciwów.

Sowiety ułatwiają interesy z Włochami.

Genoa. (PAT.) Zwracają tu uwagę intensywne zabiegi bolszewickich ekspertów handlowych, mające na celu ustalenie stałej komunikacji lotniczej między Włochami a Rosją. W związku z tym projektem nabył rząd sowieński od firmy Ansaldo 100 aeroplanów, których części składowe zostały wysłane do Odessy. Zaangażowany został również do Odessy pilot włoski w charakterze instruktora lotniczego, którego zadaniem będzie zorganizowanie tam lotnictwa. W sferach lotniczych włoskich badane są projekty ustalenia stałych linii komunikacyjnych, wysłane zaś do

Odessy aeroplany mają wykonać trudne loty na długi dystans. Wkrótce ma powstać Spółka rzyńska, mająca na celu zorganizowanie linii Rzym—Zara—Belgrad—Bukareszt—Odessa. Druga Spółka organizuje połączenie lotnicze na linii Brindisi—Korfu—Ateny—Konstantynopol—Konstanca—Odessa.

(Okolo pozostałych tu członków delegacji rosyjskiej koncentruje się intensywny ruch kupców i przemysłowców włoskich, którzy mają na celu nawiązanie stosunków handlowych. Składane są liczne oferty.

Z życia prowincji.

STAN POMNIKÓW ŻÓLKIEWSKICH.

Żółkiew, dnia 17. maja 1922.

Dla dobitniejszego uczczenia odzyskania niepodległości, należałoby się zająć u nas odbudową zniszczonych z początku r. 1919 pomników założyciela naszego grodu hetmana St. Żółkiewskiego i króla Jana III., wzniesionych w r. 1903 sumptem obywateli żółkiewskich. Ówczesna uroczystość odsłonięcia tych pomników odbyła się przy imponująco licznych udziałach uczestników ku poświadczeniu, że mimo kordonów istnieje jedna, niepodzielna Ojczyzna.

Miejscowy komitet obywatelski ad hoc z grona wszystkich sfer ludności wybrany, mógłby zbieraniem składek, urządzeniem festynów itp. pchnąć sprawę o tyle naprzód, by przystąpić było można w niedługim czasie do odbudowy tego, co nam obca przemoc wyrwała.

Na Zlocie harcerstwa polskiego we Lwowie, jen. Józef Haller apelował do uczuć drużyny żółkiewskiej, by starała się o odbudowę tych drogich pamiątek narodowych.

Za małuczy są nasi harcerze, by wziąć to zadanie na siebie, ale radziby byli, by ten apel ich Naczelnego Druha stał się dla starszych wskaźnikiem i bodźcem w pracy dla tego złozonego dzieła.

Na Wałach królewskich zburzyła również nieona ręka, popiersie naszego pierwszego Naczelnika Państwa i zdaloby się przy tej sposobności o wskrzeszeniu tej tak drogiej pamiątki pomyśleć.

Niepodobna również pominąć plakiety z podobizną Mickiewicza, umieszczonej przed dziesiątkami lat na budynku szkoły ludowej, która również nawała wojenna zmiotła.

Wskrzesiwszy te drogie pamiątki, zostawimy potomności wymowny dowód szczerzego umiłowania Ojczyzny i zachętę do wytrwania na posterunku.

(E. H.)

NIETYKLA OFIARNOŚĆ NA SKARB NAR.

Z Kołomyi pisza nam: Komitet zbierania ofiar na Skarb Narodowy w Kołomyi, pozostający obecnie pod kierownictwem delegata Ministerstwa skarbu, dyrektora tu, okręgu skarbowego p. M. Neumanna, wykazuje ożywioną i owocną działalność dzięki wypróbowanej energii i inicjatywie twórczej pana delegata. Pierwsza odwózka złota i srebra do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej odbyła się o niedawno, a objęte nią były przedmioty zebrane wyłącznie przez władzę skarbową. Podnieść należy przy tej sposobności nieetykła, jak na nasze stosunki ofiarność niektórych jednostek i instytucji, które z całą gotowością zasilają Skarb Narodowy kruszcem szlachetnym na podkład naszej waluty i dowiodły w ten sposób, że należy oceniać dorobek akcji. Zwłaszcza ofiarność Kółek rolniczych na Pokuciu zasługuje na publiczne podniesienie. Niektóre z nich złożyły bardzo hojne datki. I tak Składowa Kółek rolniczych w Kosowie ofiarowała 263 koron w srebrze, 1 złotą dwudziestokoronówkę i 4 dolary amerykańskie. Kółko rolnicze w Gwoźdzu złożyło na ten sam cel 14 monet i medali srebrnych i kilka przedmiotów ze srebra. Za przykładem tym pójdą niezawodnie także inne instytucje i osoby, które dotychczas z jakichkolwiek powodów nie złożyły żadnego datku na Skarb Narodowy.

Podnieść również należy, że nawet jedna z instytucji handlowych ruskich poczuła się do obowiązku złożenia datku na Skarb Narodowy, co notujemy z niekłamaniem zadowoleniem.

Obywatele wyznania mojżeszowego również nie uśmiewają się od ofiar na cel, który wszystkich obywateli Państwa równie pociągać winien.

Kamionka Strumiłowa. — Uroczystość hołdu rodakom z za Oceanu).

Dnia 20. maja b. r. po żałobnym nabożeństwie w kościele parafialnym, na które przybyła młodzież wszystkich szkół tutejszych, kompania honorowa stacjonowanej piechoty, reprezentanci wszystkich miejscowych władz i urzędów, odbył się uroczysty poranek w sali Sokoła. Salę Sokoła wypełniła młodzież szkolna po brzegi. Na program poranku złożyło się: zagajenie, wypowiedziane przez p. Tadeusza Kamionowskiego, dyr. gimn., przemówienie prof. B. Falińskiego, deklamacje uczniów i uczennic, chór i gra na fortepianie z towarzyszeniem skrzypiec. Program pięknie wykonano.

DR. SZCZEPAN MIKOŁAJSKI.

Przesilenie w zdrojownictwie w Małopolsce.

Referat, wygłoszony na posiedzeniu naukowym towarzystwa Hygienicznego we Lwowie.

V. Wobec tylu miejsc, bogato przez przyrodę wyposażonych, nadających się na zdrojowiska i letniska, zdaniewać się trzeba, że wielka fala sezonowej publiczności polskiej płynie tylko do kilku zdrojowisk w Małopolsce, które ustały sobie wziętość przed wojną i że w tych zdrojowiskach powódź kuracjuszków czyni prawdziwe spustoszenia, niweczy dobrą reputację zdrojownictwa polskiego, demoralizuje właścicieli zakładów i widać, a niema powołanego czynnika, któryby tą falą ruchu zdrojowiskowego i letniskowego należało pokierować.

Prawda, że i otwarcie nowych zdrojowisk i letnisk, a wskrzeszenie podupadłych, byłoby zadaniem niewykonalnym, gdyby się nie wiele od nich żądało. Musimy zdamy sobie sprawę z ka-

fatalnych stosunków budowlanych, z niemożności wdrożenia poważniejszych inwestycji i ograniczyć wymagania do najskromniejszej skali.

Publiczność, zresztą, zaczyna być pod tym względem wyrozumiała i na własną rękę poszukuje nowych miejsc wytopnienia i leczenia zdrowego.

W ubiegłym roku ks. Machay zwabił spory zastęp Warszawiaków i Warszawianek pod Babia Górę i dowiódł temu gronu, dobranemu z samej inteligencji, że i w tym zakątku można odetchnąć pełną piersią świeżym, górskim powietrzem, nacieszyć się wspaniałym widokiem Tatr, nauzywać słońca i swobody na łonie natury, znaleźć zadowolenie w obcowaniu z ludem wieśniaczym, w gościnie, pod jego strzechą i nie tęsknić ani za Zakopanem, ani za Krynica, ani za zagranicznymi „badami”.

Kasa chorych miasta Lwowa urządziła dla członków własny Zakład kąpiei siarczanych w Szkle, a Stowarzyszenie drukarzy otwiera osobne sanatorium w Mikuliczynie.

Tysiące rodzin pracowników umysłowych, których nie stać na Krynica, Szczawnicę lub Zakopane, rozgląda się za ustroniem wakacyjnym zdalą od wyzysku letniskowego, gdzieby można nabrać nowych sił do pracy. I każdy z osobna radzi sobie, jak może, szukając przytułku u krewnych, przyjaciół, znajomych, gdzieś w podkarpackiej wiosce lub mieścinie, ile możliwości niedaleko od lasów i kąpiei rzecznych.

Kto zaś wierzy w cudowne działanie wód mineralnych, a czuje się, z braku środków finansowych, wypędzonym z renomowanych naszych zdrojowisk, tuła się po różnych przysiółkach, w których tryskają szczawy i u chłopów najmuje izbę, które jest zarazem kabiną kąpielową. Gospodarz przywozi wodę ze źródła, grzeje ją w baniakach na piecu i w beczce przyrządza gościom kąpiel. W roku ubiegłym widziałem takie obrazki rodzajowe. Powróćmy do średniowiecznych sposobów użytkowania źródeł mineralnych.

Trzeba by przecież koniecznie ująć tę wacacyjną tułaczkę w jakąś rozsądną organizację, w imię jakiejś myśli przewodniej.

Akcje zdolaliby ześrodkować jedynie organ państwowy, rozporządzający dostatecznymi środkami, przy współdziałaniu czynników społecznych i fachowych: lekarzy, inżynierów, geologów, chemików zdrojowych. Utworzenie zatem Inspektoratu zdrojowego dla Małopolski, o który od dziesięciu lat darmo się kołace, jest ważnym i pilnym wskazaniem.

Jednak istniejących zdrojowisk, które się staczają po równi pochyłej kapitalistycznego egoizmu, nie można pozostawić bez opieki i nadzoru.

Zdrowiska są zakładami leczniczymi, służyć mają dobru powszechnemu i z tego tytułu Władze mają obowiązek czuwać nad ich prowadzeniem.

Ustawa o zdrojowiskach, od dawna wyożekiwana, ustali zakres działania zarządu zdrojowisk, lekarzy zdrojowych, komitetu zdrojowych i wprowadzi pewien ład w gospodarkę zdrojową.

Pomoc zdemobilizowanym oficerom.

Komitet obywatelski, zajmujący się niesieniem pomocy zdemobilizowanym oficerom, odbył onegdaj posiedzenie pod przewodnictwem prez. I. Dembrowskiego. Akcja komitetu zakreśla coraz szersze rozmiary. Prawdopodobnie najpóźniej do tygodnia będzie otwarte schronisko, które zapewni około sześćdziesięciu zdemobilizowanym oficerom przynajmniej dach nad głową. W niarę możliwości będzie urządzona w schronisku kuchnia do wydawania wspólnych obiadów i wieczery. Na razie z powodu zbyt skromnych funduszy, jakimi rozporządza komitet, musiano ograniczyć się jedynie do wydawania śniadań.

Wiele troski poświęca komitet kwestii odzieżowej. W wypadkach nagłej potrzeby spieszy też komitet z doraźną pomocą pieniężną.

Wszystko to jednak pochłania olbrzymie sumy i zachodzi obawa, że w niedługim czasie komitet znajdzie się w krytycznym położeniu, jeśli całe społeczeństwo nie pospieszy z wydatną pomocą celem podtrzymania tej tak potrzebnej i pożytecznej akcji. W najbliższych dniach, z in-

icjatywy sekcji finansowej komitetu, ma się odbyć zebranie przedstawicieli zrzeszeń zawodowych i korporacji, celem obmyślenia i zorganizowania tej działalności. Mają być też niebawem zawiazane pomocnicze komitety w województwach: stanisławowskim i tarnopolskim.

Sprawą pomocy zdemobilizowanym oficerom zajęły się również sfery ziemiańskie. Ponieważ urządzenie kursu gospodarczego okazało się na razie niemożliwym i otwarcie takiego kursu musiano odroczyć do jesieni, przeto w kołach ziemian powstała zdrowa myśl, aby tymczasem przybnować zgłaszających się kandydatów na praktykę gospodarską na wsi. Sprawa tą zajęł się ma Zjednoczenie Ziemian.

KRONIKA.

Kalendarz: Środa 24 maja. Rz.-kat.: Joanny wd. — Gr.-kat.: Mokija m. — Słowiański: Tomira

— **Z pobytu Ministra Skirmunta w Wiedniu.** Minister spraw zagranicznych Skirmunt przyjechał wczoraj rano o godzinie 8 20 do Wiednia w towarzystwie sekretarzy Skowrońskiego i Tadeusza Romera. Na dworcu południowym oczekiwali Ministra mianem prezydenta Austrii Hainischa szef prezydialny Klasterski, imieniem kanclerza Schobera radca ministerjalny Dufek, dalej przybyli osobiście na powitanie: austriacki minister spraw zagranicznych Henner, poseł Lasocki z personelem poselstwa polskiego, posłowie Piltz, Okocki i Szembek. Minister Skirmunt zjechał do hotelu Imperial. Przed południem w poselstwie przedstawili się Ministrowi urzędniacy poselstwa, oraz przedstawiciele władz polskich w Wiedniu, delegat Ministerstwa kolei żelaznych radca ministerjalny Karliński, przedstawiciel P. K. K. P. Taworski, przedstawiciel P. A. T. Franciszek Czaki, z następnymi przedstawicielami stowarzyszeń polskich w Wiedniu. W południe dał minister spraw zagranicznych Henner śniadanie na cześć Skirmunta. Obecni byli przedstawiciele władz austriackich, poseł Lasocki i urzędnicy poselstwa polskiego.

— **Uroczyste doroczne posiedzenie publiczne Tow. naukowego we Lwowie** odbędzie się we środę, 31 b. m. o godz. 11 w wielkiej auli Uniwersytetu Jana Kazimierza (gmach posejmowy). Porządek dzienny: 1. Przemówienie prezesa Towarzystwa prof. O. Balzera. 2. Sprawozdanie sekretarza generalnego z czynności Towarzystwa za rok 19 1/2. 3. Ogłoszenie nazwisk członków. 4. Ogłoszenie nagród konkursowych. 5. Odczyt prof. dr. Władysława Abrahamy: Z dziejów pierwotnego prawa małżeńskiego w Polsce. O dziewczęstwach.

Bezpłatne kart. wstępu do łóż i na fotele otrzymać można w kancelarii Towarzystwa w gmachu Biblioteki Ossolińskich parter codziennie między 10—11 przed południem. Dla młodzieży akademickiej wstęp wolny za legitymacją.

— **Odsłonięcia i poświęcenie tablicy pamiątkowej walk o Lwów na dworcu głównym.** W pierwszym dniu zjazdu delegatów miast polskich we czwartek 25 b. m. o godz. 10 urządził Związek Obronców Lwowa z listopada 1918 r. uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej na dworcu głównym, jednej z pierwszych placówek listopadowej Obrony Lwowa. W uroczystości tej wezmą udział reprezentanci Naczelnego Dowództwa, Min. spraw wojskowych D. O. K. Lwów, delegacje miast polskich i francuskich, posłowie, władze i stowarzyszenia.

— **Dziennikarze włoscy we Lwowie.** Dnia 31 b. m. przybywa do nas wycieczka dziennikarzy włoskich (15 osób), celem zwiedzenia Polski. Goście zabawią dwa tygodnie i zwiedzą Lwów, Wilno, Warszawę, Głusk, Kraków, oraz centra przemysłowe. Przyjęciem gości we Lwowie zajmie się Syndykat dziennikarzy.

— **Delegacja Zw. Obr. Lwowa w Warszawie.** W sprawie wschodniej Małopolski przybyła dziś do Warszawy delegacja Związku Obronców Lwowa z prezesem dr. Aleksandrem Domaszewiczem, wiceprezesem dr. St. Krokowskim i sekretarzem Tadeuszem Walnerem. Delegacja uda się do Pana Naczelnika Państwa, marszałka Trąpczyńskiego, prezydenta Ministrów i przewodniczących klubów sejmowych.

— **Wł. Mickiewicz w Krakowie.** Według nadeszłych wiadomości, Władysław Mickiewicz przybędzie do Krakowa z Warszawy we środę 24 b. m.

— **Na budowę II. Damu techników we Lwo-**

wie złożył p. Zdzisław Czajkowski, właściciel dóbr Zadurówce kwotę 30.000 Marek polskich. Jest to nowy dowód sympatii, jaką w naszym społeczeństwie budzi inicjatywa dzielnej młodzieży technicznej.

— **Nowy zarząd teatrów warszawskich.** „Kurier donosi, że bezpośredni zarząd teatrów stoecznych objeli pp. Olgierd Czartoryski, Leonard Dołbiński (prezes Banku kredytowego) i dyr. Banku ziem kresowych Chodorowski.

— **Komitet polsko-bułgarski.** „Gazeta Warszawska” donosi: W Warszawie zawiązano komitet polsko-bułgarski, jako odpowiednik do istniejącego w Sofii Towarzystwa bułgarsko-polskiego. Do komitetu weszło wiele osób ze świata politycznego i literackiego.

— **Ofiarność kresów wschodnich.** Kwesta zorganizowana przez komitet obchodu 3 Maja w Łucku przyniosła milion 200 tysięcy Marek. Sumę powyższą przeznaczono na cele oświatowe.

— **Wystawa grafik polskiej.** W niedzielę odbyło się w Płocku inauguracyjne otwarcie okrojonej wystawy grafiki polskiej pod protektorem departamentu sztuki i patronatem wojewody Sołtana. Aktu otwarcia dopełnił wicedyrektor dep. p. Skotnicki. Wystawa budzi wielkie zainteresowanie.

— **Bilans rządów bolszewickich.** W artykule p. t.: „Bilans pięcioletnich rządów bolszewickich” pismo „National Tende”: Podczas gdy Czircerin w Genewie daje zapewnienia zupełnej swobody religijnej w Rosji, Rada kościoła prawosławnego ogłasza odezwę, w której przypomina, że na mocy rozkazów komisarzy bolszewickich zamordowano 28 biskupów i 1215 popów prawosławnych. Dalej przypomina dziennik, iż lista skazanych przez bolszewików na śmierć od r. 1917 obejmuje 1,764.875 osób, między innymi wielu nauczycieli, profesorów, żołnierzy, robotników, włościan i t. d.

Komunikaty.

— **Polskie Tow. politechniczne.** We środę 24 b. m. o godz. 6 15 odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym inż. Pruchnik wygłosi odczyt p. t.: „Budowa kolonii domów o małych mi szkaniach z pustaków beton. systemu „Lean”.

— **Handel z Rosją sowiecką.** Z inicjatywy Stowarzyszenia kupców polskich we Lwowie odbędzie się dnia 24 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Instytutu technologicznego odczyt dyr. St. Wartalskiego p. t.: „Możliwość niezwłocznego nawiązania stosunków handlowych z Rosją sowiecką”.

P. Wartalski wrócił niedawno z Moskwy, gdzie przebywał jako członek specjalnej delegacji wysłanej przez Centralę Stow. kupców polskich dla zbadania obecnych stosunków ekonomicznych i handlowych Rosji sowieckiej.

Ponieważ delegacja Stow. uzyskala dostęp do wszystkich urzędowych i miarodajnych czynników rosyjskich, przeto enuncjacje p. Wartalskiego mogą rzucić nowe światło na aktualne zagadnienie handlu z Rosją.

Bilety wstępu na salę w cenie 200 M. nabyć można wcześniej w sklepie Ludwika Hoszowskiego, ul. Akademicka 3.

— **Posiedzenie ściślejszego Komitetu budowy pomnika Marii Konopnickiej,** odbędzie się we czwartek dnia 25 maja b. r. o godz. 11 przedpołudniem w sali Kasyna i Koła lit. art.

Mianowania i przeniesienia.

Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował ukończonych słuchaczy praw: Antoniego Rogożę aplikantem w Krakowie a Stanisława Malinowskiego aplikantem w Tarnobrzegu.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Foczątek przedstawień o godz. 7 30 wieczorem.

Dziś, we wtorek „Sprzedana narzeczona”, opera w 3 aktach Smetany (dyryguje Oskar Nedbal). — We środę „Faust”, opera w 3 aktach Gounoda (gościnnie występił Didura).

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we wtorek i we środę „Jedna i druga”, komedia w 3 aktach Kallasowej.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we wtorek „Dudek”, farsa w 3 aktach Feydeau (premiera). — We środę „Kuzynek z Honolulu”, operetka.

Z muzyki.

Koncert p. Zofji Draxler-Pasławskiej, oraz pp. Józefa Cenera i Włodzimierza Webera na dochód budowy pomnika „Orląt“ nieeliczne tylko zgromadził audytorjum, sukces kasowy tej produkcji mimo to — jak twierdzą wjaśnieniami w te sprawy — nie pozostawiał do życzenia. Bilety były podobno zakupione, a ci, dla których muzyka jest tylko „nieulnym szmerem“ (jak mawiał Bismarck) pozostali w domu. Ten sposób popierania koncertów dobroczynnych — zresztą niezbyt delikatny — w tym wypadku nieracjonalnie był zastosowany, zważywszy, że produkcja w dniu 17 b. m., wykazała sporo momentów prawdziwie artystycznych. Do nich zaliczam przede wszystkim interpretacje arji z „Wesela Figara“ Mozarta, odznaczające się pięknosciami kantyleny i stylu. P. Draxler-Pasławska odniosła niemi sukces wielki i rzetelnie zasłużony, intensywniejszy zapewne, niż koloraturą w mazurku Chopina, cokolwiek jeszcze ciężka.

Skrzypek prof. Cetner ułożył tym razem swój program bardzo umiejętnie, z uwzględnieniem swej indywidualności artystycznej i odegrał — prócz klasycznego utworu — z wielkim powodzeniem Kreislera „Liebesfreude“, a z jeszcze większym Schuberta „Moment musical“. Oklasków były mnóstwo. Tej umiejętności w doborze programu nie mogą przyznać pianiści p. Weberowi. B. jakże można grać nokturny Chopina, nie mając najmniejszego zrozumienia dla tego kompozytora. Że tak jest, o tem przekonała nas w sposób dotkliwy utrzymana w tempie polki interpretacja Fis-dur nokturnu, w całym tego słowa znaczeniu karykaturalna. Patos i głęboko uczuciowy podkład tego utworu zanikły a pozostał pазażowy popis palców. W dalszych natomiast częściach programu wywołała znaczna technika p. Webera gromkie oklaski, na które zasłużył on również jako dyskretny akompaniator do popisów wokalnych i instrumentalnych.

*

Gdyby nie nadmierne, zmuszające do lapidarnego stylu nagromadzenie koncertów i biesiad operowych, wymagałby bardzo zajmujący koncert Polsk. Tow. śpiewackiego „Echa“ dłuższej i szczegółowej oceny. Prócz krytyki programu i jego wykonania wypadałoby też poruszyć tu kwestję, czy i o ile odpowiednią była nazwa tej produkcji, wysuwająca na pierwszy plan wyłącznie pieśń słowiańską. Jeżeli pod tem hasłem miał się odbyć koncert „Echa“ program z dnia 19 b. m. musiałby być znacznie rozszerzony, albo po części zmieniony. Forma, jaką nadano temu popisowi wokalnemu, uprawniała najwyżej do stylizacji nagłówka „koncert obejmujący kilka pieśni słowiańskich“.

Lecz mniejsza o nazwę, zważywszy, że wieczór „Echa“ obudził poważne zainteresowanie, wykazał obfitość wydatnych głosów i artystyczny poziom produkcji i powiódł się — dzięki kierownictwu dyrygenta p. Jana Raugla i cennemu współudziałowi solistki p. Zofji Ciesielskiej — w całości doskonale. W części choralnej przeważały transkrypcje Antoniego Dobronica, muzyka na punkcie umiejętnej harmonizacji pierwszorzędnego. Jedyny zarzut byłby, że kompozytor ubiera często dziewczęta wiejskie w luksusowe suknie balowe przeznaczone dla arystokratów, czyli: że nakłada na skromne, piękne w swej prostocie pieśni ludowe balast wyrafinowanego nieraz układu. Pomijając to, utwory te, z których każdy reprezentował inną narodowość słowiańską, brzmiały oryginalnie i charakterystycznie, wywołują sporo nastroju i są, do pewnego stopnia, dla wykonawców popisowe, przyczem nadmieniam, że w zespole „Echa“ o wiele korzystniej uwydatniają się głosy niższe, niż tenory, między którymi pojawia się nieraz emisja gardłana.

Długa część programu spotęgowała sukces koncertu na podstawie kompozycji bardziej jeszcze wartościowych (w pierwszej Dobronica „Makedonec“ cieszył się największym powodzeniem) — afisz podaje nazwiska nieznanych nam dotąd autorów słowiańskich Bendta i Foerster — i wykonania obfitego w intrygujące jeszcze efekry wokalne. Do ostatniego numeru programu, pięknej i pomysłowej pod względem tematów i harmonizacji „Burzy morskiej“ B. Walewskiego — tej perły w onegdajszej produkcji — możnaby słusznie zastosować słowa „Finis coronat opus“.

Popis solowy p. Zofji Ciesielskiej, śpiewaczki obdarzonej pięknym, doskonale wyszkolonym sopranem, przyczynił się znacznie do uświetnienia koncertu „Echa“. Jej program — między innymi utwory Rachmaninowa i porywające, pełne połotu pieśni prof. W. Friemana — był nadzwyczaj zajmujący, a interpretacja nie tylko wzorowo muzyczna, lecz za-

chwycająca słuchaczy i — rzecz można — artystyczna. Wykonawczyni tych pieśni przypadły w udziale serdeczne oklaski; pewną ich część powinna koncertantka odstąpić swemu dziełu akompaniatoro-

wi p. W. Jurkiewiczowi, który wywiązał się ze swego trudnego zadania bez zażut.

Fr. Neuhauser.

Sprawy gospodarcze.

Podwyższenie taryfy osobowej na kolejach polskich.

Warszawa, 21. maja,

W ślad za przesłaną przed kilku dniami wiadomością, dowiedział się Wasz korespondent u właściwego źródła o bliższych szczegółach podwyżki taryfowej, która wchodzi bezwarunkowo w życie z dniem 1. czerwca br. Podwyżka ta dotyczy w pierwszym rzędzie cen jazdy na odległości bliższe, a maleje stopniowo ze wzrostem cen za podróże dalsze. Opłaty jednostkowe od kilometra przy odległościach od 1 do 200 km. podwyższają się o 50 procent, zaś opłaty za dalsze kilometry do 300 włącznie tylko o 25 procent, przyczem przy tworzeniu ceny dolicza się podwyższoną należność, przypadającą za 200 km. W ten sam sposób tworzą się ceny jazdy na odległość ponad 300 km., których opłaty jednostkowe od kilometra w porównaniu do obecnych, nie podlegają same w sobie żadnej podwyżce. Zasada ta odnosi się do wszystkich klas oraz rodzajów pociągów, a stosuje się odpowiednio też do przewozu bagażu, przesyłek nadzwyczajnych (ekspresowych), czasopism, broszur i książek. Tak zwane opłaty karne za jazdę bez biletu, choćby nawet zgłoszoną, wynoszą odtąd najmniej 600 Mk. (dotychczas 400 Mk.), zaś dodatek za przeprowadzenie dopłat w pociągu 120 Mk. (dot. 80 Mk.). Za niezasadnione zatrzymywanie pociągu opłaca podróżny odtąd 10.000 Mp. Ceny biletów miesięcznych, sezonowych i rocznych oraz uczniowskich i robotniczych, podrażają się o 50 procent, przy czem osoby będące już w posiadaniu biletów okresowych muszą od 1. czerwca dopłacić różnicę. Podobnej podwyżce podlegają opłaty za pociągi nadzwyczajne oraz bilety peronowe, które kosztować będą 60 Mk. Cena miesięcznego biletu peronowego wynosi 1.800 Mk.

Konferencja przewozowo-towarowa we Lwowie.

Lwów. W tutejszej Dyrekcji kolejowej rozpoczęła w dniu 21. b. m. pod przewodnictwem dyrektora departamentu Kołakowskiego, we Lwowie, zwołana z inicjatywy Ministerstwa kolei żelaznych konferencja przewozowo-taryfowa z udziałem przedstawicieli kolei rumuńskich, czechosłowackich i austriackich. W obradach biorą udział ze strony Polski delegaci Ministerstwa kolei żelaznych z dyrektorem departamentu p. Kołakowskim na czele i jako eksperci techniczni, delegaci dyrekcji lwowskiej i stanisławowskiej, ze strony Rumunii wicedyrektor Russa, ze strony Czechosłowacji radca ministerjalny dr. Pest i Austrii radca ministerjalny dr. Szabo.

Konferencja ma na celu uregulowanie bezpośredniej komunikacji towarowej z Rumunią, tak sąsiedzkiej jak i tranzytowej, która napotykała dotychczas na znaczne trudności na stacjach pogranicznych polsko-rumuńskich, powodujące ograniczenia w przyjmowaniu przesyłek do Rumunii. Z dotychczasowego przebiegu obrad okazuje się, że osobiste rokowania przedstawicieli zainteresowanych zarządów kolejowych przyczyniają się do istotnej poprawy dotychczasowych stosunków kolejowych. Konferencja powyższa stworzy podstawę dla znacznych ułatwień komunikacji międzynarodowej, z której korzystać będzie nie tylko eksport do Rumunii, ale także przewóz towarów tranzytem przez Polskę, co przyczyni się znacznie do wzmocnienia bilansu handlowego państwa. Obrady portują do środy dnia 24 b.m.

— Szybki przewóz ziemniaków. W najbliższym czasie spodziewanym jest zwiększony przewóz na dalszych przestrzeniach ziemniaków przeznaczonych do sadzenia. Ze względu na terminowość tych przesyłek i w celu uchronienia ziemniaków od zepsucia i rozkradania ich w drodze wskutek powol-

nego przewozu, zarządziły władze kolejowe na życzenie związku polskich organizacji rolniczych, aby transporty te nie były bez istotnej potrzeby zatrzymywane w drodze ponad czas niezbędny do załatwienia czynności technicznych i handlowych i aby przewóz ziemniaków, uskutecznił w miarę możliwości pociągami dalekobieżnymi lub towarowo-pospiesznymi.

— Konferencja interesentów drzewnych. W niedzielę, dnia 28 maja b. r. o godz. 11 przed południem odbędzie się w sali Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie konferencja interesentów drzewnych w sprawie projektu rządowego wprowadzenia opłat wywozowych na drzewo.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 23 maja godz. 10:30.

Marki niemieckie	13.10	(13.25—13.35)
Franki francuskie	369	(000—000)
Franki szwajcarskie	784	(—)
Funty sterlingi	18.000	(— —)
Wiedeń	00—00	(41—43)
Korony niem.-aust.	40—00	(41—43)
Korony czeskie	74—00	(77.5—78.5)
Praga, wypłata	00—00.00	(77.75—78.75)
Lei	—	(00—00.00)
Liry	214	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000.00—000.00)
Berlin	—	(13.20—13.30)
Dolary amerykańskie	4024—4065	(4085—4100)
„ kanadyjskie	3903—3943	(—)
Zurych Marki polskie	00.00	

Tendencja na dolary ameryk. bardzo silna.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

Zarządzenia przeciw zawleczeniu cholery z Rosji.

Ekspozytura naczelnego nadzwyczajnego komisariatu dla zwalczania epidemii wydała zarządzenia, celem ewentualnego zastosowania tychże na wypadek zawleczenia cholery w granice Państwa Polskiego. Ustanowione będą kolejowe punkty sanitarno-szczepienne, których czynności polegać będą na udzielaniu pierwszej pomocy chorem podróżnym, odsyłaniu ich do szpitali, oraz na bezpłatnym szczepieniu ludności miejscowej i wydawaniu świadectw szczepieńnych po przeprowadzeniu dwukrotnego szczepienia w odstępie 5—10 dni. Ponadto obowiązane będą dokonywać bezpłatnie szczepień ochronnych wśród miejscowej ludności wszystkie szpitale, ogólnie, państwowe, komunalne, miejskie i t. p. w Województwach wschodnich w miejscowościach, gdzie nie będzie szpitali Naczelnego komisariatu, a w miejscowościach zupełnie pozbawionych szpitali, poruczone zostanie szczepienie lekarzom rejonowym.

W razie pojawienia się pierwszych przypadków cholery na terenie jednego z Województw kresowych, zostanie teren ten ogłoszony jako zagrożony, a wyjazd koleją z zagrożonych miejscowości dozwolony będzie li tylko osobom posiadającym świadectwa o dokonaniu dwukrotnego szczepienia ochronnego przeciw cholerze. W tym kierunku rozwinęta będzie ścisła kontrola, a kasy kolejowe na terenie zagrożonym wydawać będą bilety li tylko podróżnym posiadającym świadectwa szczepienne.

W okręgu lwowskiej dyrekcji kolejowej mają być urządzone kolejowe punkty sanitarno-szczepienne w stacjach Podwołoczyska, Tarnopol, Brody, Sokal, Rawa Rnska, Lwów i Przemyśl. Oby zarządzenia te pozostały tylko martwą literą!

Rekwizycja mieszkań.

Nr. 33 „Dziennika Ustaw“ przynosi następujące przepisy o rekwizycji mieszkań w miastach unormowanych ustawą z dnia 4. kwietnia, w sposób znacznie łagodniejszy, niż według dotychczasowej ustawy z dnia 27. listopada 1919 r.

Od dnia 10. maja ustaje rekwizycja lokali pod urzędy oraz rekwizycja pokoiów w hotelach na stałe zamieszkanie. Hotele mogą być zajmowane tylko czasowo, dla przedstawicieli państw obcych, lub osób usuniętych z innych hoteli, z powodu umieszczenia w nich przedstawicieli państw obcych.

Od dnia 25. maja, mogą być rekwizowane mieszkania prywatne tylko dla przedstawicieli państw obcych, urzędników, sędziów, nauczycieli, policji, oficerów i osób wysiedlanych (w Warszawie także dla posłów).

Rozszerzone zostało pojęcie mieszkań niepodlegających rekwizycji, np. nie wolno rekwizować nadal pokoiów przechodnich, pokoiów, do których jest dostęp przez inne mieszkania, oraz pomieszczeń w domach zbudowanych po 1. lipca 1917 r. lub gruntownie naprawionych, gdy poprzednio były niezamieszkałe.

Nie podlega rekwizycji, jako dostatecznie użytkowane, mieszkanie poniżej 7 pokoiów, gdy ilość stałych mieszkańców jest mniejsza o 1 od ilości pokoiów.

Gdy magistrat doręczy orzeczenie o zajęciu mieszkania lub jego części, to właścicielowi domu, względnie lokatorowi służy prawo zażalenia przez Starostwo do Urzędu Wojewódzkiego; wniesienie zażalenia wstrzymuje zajęcie mieszkania. W razie nie wniesienia zażalenia w terminie lub odrzu-

cenia go, magistrat orzeka przydzielenie mieszkania osobie uprawnionej do korzystania. — Wtedy jeszcze właścicielowi domu (lokatorowi), służy w przeciągu 4 dni prawo wybrania sobie przymusowego lokatora (sublokatora) z pośród uprawnionych do otrzymania mieszkania. W razie niewybrania, Magistrat wyznacza sam jednego z kandydatów.

Mieszkania przydzielone nie mogą być odstępowane innym osobom, nawet za zgodą właściciela domu.

Gdy osoba, korzystająca z zarekwizowanego mieszkania przestała pełnić funkcję publiczną, uprawnioną do zajęcia mieszkania, winna mieszkanie oddać do dyspozycji magistratu. Nie mają w tym wypadku zastosowania przepisy o ochronie lokatorów.

W razie powrotu do kraju lub powiększenia się rodziny będą stopniowo zwalniane zarekwizowane części mieszkań.

Ustawa wprowadza zaskarżenie decyzji Urzędu Wojewódzkiego do Sądu Najwyższego, co jednak nie wstrzymuje wykonania orzeczenia magistratu.

Poszczególne miasta uzyskać mogą odroczenie wprowadzenia ustawy na 2 miesiące.

Ustawa ma obowiązywać do 25. maja roku 1923, poczem prawo rekwizycji zupełnie ustaje.

TELEGRAMY.

RADA MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu dnia 20. bm. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o rozciągnięciu na ziemię Górnego Śląska przyłączone do Polski konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz innych ustaw, tudzież o wprowadzeniu zmiany w ustawodawstwie na tych ziemiach obowiązującym. Następnie Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy w przedmiocie amnestii z powodu objęcia przypadającej Polsce części Górnego Śląska. Uchwalono rozporządzenie w przedmiocie przyznania Ministerstwu spraw wewnętrznych, prawa do wydawania zarządzeń w zakresie obowiązkowego posiadania faktur, przymusu uwidoczniania notowań, ogłaszania cen, oraz obowiązku przedkładania cenników władzom administracyjnym. W dalszym ciągu uchwalono rozporządzenie w przedmiocie reorganizacji ochrony granicy wschodniej, a wreszcie załatwiono kilka wniosków personalnych.

TRANSPORT MIENIA POLSKIEGO.

Moskwa. (PAT.) 17/V. (spóźnione). Wczoraj odszedł z Moskwy transport 27 wagonów z mieniem przemysłowym, archiwami i dzwonami, wysłanymi przez mieszaną komisję reewakuacyj-

ną i specjalną. Pociąg odszedł bez pełnomocnika polskiego i bez konwoju, a to na skutek trudności, wysuniętych w chwili ładowania do pociągu przez delegatów polskich rzeczy prywatnych i żywności na drogę.

KARACHAN DO WARSZAWY NIE WRÓCI.

Warszawa. (AW.) Jak donosi „Więśka Agencja Prasowa” przedstawiciel Rosji sowieckiej w Warszawie Karachan, który obecnie pełni obowiązki komisarza spraw zagranicznych do Warszawy więcej nie powróci. Posłem sowieckim w Warszawie mianowany będzie Obolenski.

INTRYGNI NIEMIECKIE.

Moskwa. (AW.) Rząd sowiecki otrzymał parę razy w tygodniu drogą napowietrzną z Niemiec komunikaty, za pomocą których Niemcy usiłują przekonać sowiety o groźnym im jakoby z zewnątrz niebezpieczeństwie. Komunikaty te znajdują w sferach sowieckich podatny grunt, gdyż sfery te zamieszkuje rozpaczliwą, wewnętrzną i gospodarczą sytuacją kraju są przesadnie wrażliwe na wszelkie tego rodzaju plotki. Zdenerwowanie potęgują wyższe sowieckie koła wojskowe, które usposobione są obecnie nader wojowniczo.

KRASSIN POSŁEM W BERLINIE.

Ryga. (AW.) „Hłos Rosji” donosi z Rygi, że WCIK mianował posłem sowieckim w Berlinie Krassina. Dotychczasowy poseł w Berlinie powraca do Moskwy i obejmuje kierownictwo komisariatu ludowego do spraw finansowych.

OBSZAR IRKUCKA OSOBNĄ REPUBLIKĄ

Elizwese. (PAT.) Radio. Z Moskwy donoszą, że rząd sowiektów uznał obszar irkucki za autonomiczną jakucką socjalistyczną republikę sowiektów, sfederowaną z Rosją.

REWOLUCJI W BULGARII NIE BYŁO.

Sofia. (PAT.) Bułg. B. K. dementuje w sposób urzędowy tendencyjne pogłoski, szerzone przez Wiedeń i Belgrad, a powtarzane przez całą prasę zagraniczną co do rewolucji w Sofii. B. K. stwierdza, że na całym obszarze Bułgarii panuje spokój.

POPRAWA STOSUNKÓW AUSTRIACKICH.

Wiedeń. (PAT.) „Son- und Montagszeitung” donosi, że kanclerz austriacki Schober powrócił z Genewy. Dziennik podaje dalej, że kanclerzowi udało się w Genewie załatwić sprawę sanacji finansowej Austrii. Jugosławia i Rumunia odłożyły prawo generalnego zastawu. Dr. Benes na skutek interwencji Schobera wysłał telegraficzne polecenie do rządu czeskiego, aby Austrii wypłacać przyznane jej czeskie kredyty jeszcze przed uchwałą parlamentu czeskiego. Również Barthou zawiadomił Schobera, że uchwalenie przedłożenia o pożyczce austriackiej przez komisję Izby francuskiej ma dobre widoki i że przedłożenie to będzie wniesione w przyszłym tygodniu. Także wypłata kredytów francuskich będzie mogła nastąpić przed uchwałą Izby francuskiej. Wobec tego zauważa dziennik, przesilenia gabinetowego w Austrii nie będzie.

WYBORY FRANCUSKIE.

Paryż. (PAT.) Havas. Wynik wyborów generalnych jest następujący: Na ogólną ilość mandatów 1.490, wybrano 155 konserwatystów, 634 umiarkowanych republikanów, 581 radykałów i radykałów socjalistycznych, 90 socjalistów zjednoczonych i 31 socjalistów. Konserwatyści i umiarkowani republikanie stracili 25 mandatów, które zyskali radykali, oraz różne partie socjalistyczne wraz z komunistami.

NADESLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności i

Prof. Łabuński

odbędzie 28 bm. lekcję w SZKOLE MUZYCZNEJ S. KASPEREK (ul. Kołchanowskiego 14). 54

H. G. WELLS.

Ogień nieśmiertelny.

Z angielskiego przełożyła

Brunona Bruchnańska.

(Ciąg dalszy.)

— Czuć spaleniznę — wyrzekła. — Ta kobieta jest niemożliwa.

Stała przy swoim krześle, patrząc na męża i czekając. On powstał niechętnie i przeniósł się na krzesło przy stole. Zwykle żona rozdawała potrawy. Więc i teraz chciała mu podać.

— Nie — rzekł ze wstrętem — nie mogę jeść. Nie mogę.

Położyła łyżkę i nóż na stole i spojrzała na niego z pomurnym niezadowoleniem.

— Nie imię mieć nie możemy — rzekła. Potrząsnął głową:

— To nie dlatego.

— Nie wiem co bym mogła tu dostać dla ciebie skarżyla się. — Kupcy nie znają nas i nie dbają o nas.

— Ależ... ja... nie dlatego. Jestem chory.

— To wskutek gorąca. Wszyscy jesteście chorzy. Trzeba się godzić ze swym położeniem.

— Ja jestem istotnie chory. Cierpię bardzo. Patrzyła na niego, jak na mierzwiastego dziecko.

6)

Pródeż, czy później — ciągnął dalej muszę ci powiedzieć. Byłem u lekarza.

— Ot! mierna z czego robić wielkiej historii. Mam raka... I tylko operacja może mi pomóc.

Litość nad samym sobą ścisnęła go za serce. Uczuł gwałtowną chęć płaczu.

— Jestem zanadto chory by jeść. Powinno mi położyć się.

Opadła ciężko na krzesło i patrzyła na niego, jak na przerażającego potwora.

— Oh! — zawołała — Raka teraz... w tym mieszkaniu.

— Na to nie poradzę — odrzekł jęklawie. — Nie wybieram czasu.

— Rak! — krzyknęła. — Co za okropność!

Przez chwilę spoglądał na nią z nienawiścią w sercu. Pod ściągniętymi brwiami widział jej ciemne, złowrogię oczy, te oczy, które niegdyś promieniały miłością, widział jej zwiędłe w dół opadające usta, te same, które dawniej były piękne i dumne, a cię tej zniszczonej twarzy padał nawet na smukłą osadę głowy, którą lubił porównywać do łodygi pięknego kwiatu. Miała śliczne ramiona i długi ostry, a śmiały, obecnie ramiona jej schudły, a ciemna złośliwość zastąpiła dowcip. Jej brwi były wilgotne z gorąca, a włosy jeszcze niedbale rozrzucone niż zazwyczaj. Ale te szczegóły zamiast podniecić raczej łagodziły jego żal do niej. Nie odrzucały go jako braki, lecz bolały jako rany odebrane we wspólnej porażce.

Oszczędzał zawsze i pielęgnował jej drobne próżności i słabości i bawił się nimi a teraz, gdy zrozumiał całą rozciągłość jej opuszczenia się samolubnego, uczuł we własnym, od bólesci zwyciężonym sercu, litość i chęć bronięcia jej. Bostrzemu spłoszeniu uległa jej dobroć i delikatność! Nie miała ani odwagi, ani siły by zdobyć się chociaż na jedną myśl niesamolubną. A on nie mógł jej ratować; wszelki wpływ, jaki kiedykolwiek miał nad nią, przepadł od dawna. — Czar jego osoboty zniknął.

— Operacja — wyrzekł po chwili — może mnie ocalić.

Zdawało się, że myśli jej błąkały się po jakiejś niewyraźnej, brzydkiej krainie lecz równocześnie z myślami męża.

— Czyż ta operacja jest koniecznością? — pomyślała głośno. — Czy one pomagają w ogóle?

— Mogłbym umrzeć — dorzucił gorzko i już w tej samej chwili załował swoich słów.

Był czas, pamiętał o nim, gdy ona mówiła mu rzeczy słodkie i piękne, biedna dusza! biedna, złamana towarzyska! A teraz zapadła w ciemność, głębiej od niego samego. Obawiał się, że zadaje jej ból, ale gdy ujrzał, że ona wcale nie cierpi, tylko z nateżeniem usiłuje z wyrazu twarzy sędzić, czy on to szczerze mówi, owładło p. Harssem uczucie bezwzględnej samotności.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE
UZNAŃ ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 49/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Zygmunt z Zachwiełowa powołany w czasie mobilizacji w r. 1914 do służby wojskowej przy 17 pp. został następnie wysłany na front rosyjski gdzie brał udział w dwóch potyczkach około Bilgoraju, poczem zaginął i odtąd brak o nim wszelkiej wiadomości. Ostatnią wiadomość od niego miała żona dnia 25. sierpnia 1914 r. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 u. c., przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Zygmunt postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Tadyszowi Polnerowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Jana Zygmunta wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 28. sierpnia 1921. 5237 1—3

T. 44/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tymko Sas, syn Danyła i Kseni ur. 3/3. 1891. w Hemanowie, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz ukraiński i wedle przeprowadzonych dochodzeń przeszedł wraz z armią ukraińską przez Zorucz gdzie zachorował na tyfus i leżał w szpitalu w Żytomierzu gdzie prawdopodobnie zmarł. Można zatem przyjąć, iż zaistniały warunki ustawowe domniemania śmierci po myśl § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918. Nr. 128. dzpp. Wobec tego na wniosek Paradii Sas wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związek małżeński zawartego na dniu 25. czerwca 1918. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub adw. Dr. Michałowi Krzyżanowskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 24. listopada 1922. względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 24. kwietnia 1922. 5224

T. 516/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Rawlyk, syn Jakóba Hawryły i Tatiany, urodzony 7. grudnia 1848. w Butynach, zawód rolnik, ostatnio zamieszkały w Butynach „forzspan” brał udział w wojnie wedle przeprowadzonych dochodzeń bezpośrednio przed zajęciem Przemyśla przez Moskali w r. 1914. zachorował prawdopodobnie na czerwonkę i zabrany został do szpitala. Odtąd ślad po nim zaginął. Można zatem przyjąć, iż zaistniały warunki ustawowe domniemania śmierci, po myśl § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918. Nr. 128. dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Tekli Pawłyk, żony zaginionego postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego zaś wzywa się, aby jawił się przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 8. sierpnia 1921. 5218

T. 833/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Goliński syn Ferdynanda i Franciszki ur. 29/11. 1873. we Lwowie, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako inżynier przy armii austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej, a będąc internowanym w Taszkencie został w czasie zamieszek rewolucyjnych także prawdopodobnie przez bolszewików rozstrzelany dnia 19. stycznia 1919. Można zatem przyjąć, iż zaistniały warunki ustawowe domniemania śmierci po myśl § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. Nr. 128. dzpp. Wobec tego na wniosek Zofii Golińskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 20. listopada 1922. względnie w sześć miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 31. kwietnia 1922. 5219

T. 506/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Bolechowski, urodzony 1880. zamieszkały w Bani Sp. Katusz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Justyny Bolechowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małż. Michałowi Pitulejowi w Katusz Zagrobeta, Józefa Bolechowskiego wzywa się, by przed podpisany Sąd jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. września 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 16. grudnia 1921. 5079

T. VI. 64/23/1. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ryszard Korsitzka, robotnik z Krakowa, urodzony 1878 w Hotzenplat, powiat Jagerndorf, przydziałony 1914. do 16. p. obrony krajowej dostał się do niewoli rosyjskiej, był internowany w Cierkynie guberni saratowskiej od 1917. nie daje żadnego życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowe domniemania śmierci w myśl § 1 ust. z 31/3. 1918. Nr. 128. Dz. u. p. zarządza się na wniosek Reginy Korsitzkowej postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego oraz celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane — a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi i o p. Dr. Romanowi Bogdanemu adwokatowi w Krakowie, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego. Ryszarda Korsitzkę wzywa się, aby stawiał się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. grudnia 1922. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 27. marca 1922. 5184

T. 860/21/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jan Ostrowski, syn Mikołaja urodz. 24/2. 1898. w Belzie, rolnik także ostatnio zamieszkały zabity został jako żołnierz 4. p. art. granatami na włoskim froncie w lecie 1918. Wobec tego zarządza się na wniosek Tekli Małucha postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 30. kwietnia 1922. udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Jędrusowi Tschierowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie przedłużając w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej, sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 16. stycznia 1922. 4484

T. 281/21/5. W sprawie uznania Jospa Senyszyna syna Hrycia urodzonego w Zaleszczykach starych 2. stycznia 1878 za zmarłego, gdy wnioskodawczyni cofnęła swój wniosek co do uznania małżeństwa za rozwiązane, prostuje się na jej prośbę tus. ogłoszony edykt z 20. grudnia 1921. l. cz. T. 281/21/3 w tym kierunku, że termin edyktalny upływa z dniem 28. sierpnia 1922. r. a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi Dr. Granińskiemu w Czortkowie. Po upływie wyżej wyznaczonego terminu sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 15. maja 1922. 5127

T. 71/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Kozakiewicz, syn Procia, urodzony w 1885. zamieszkały w Bobrownikach Sp. Monasterzycka, powołany 1916. roku do wojska austriackiego odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Anny Kozakiewicz postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Oleksie Korzykowi w Bobrownikach. Iwana Kozakiewicza wzywa się, by przed podpisany Sąd jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. czerwca 1922 nie wcześniej jednak jak w 6 miesięcy po ogłoszeniu edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów dnia 16. kwietnia 1921. 5209

T. 66/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józefa z Tkaczewskich Golinkiewicz, urodzona 16/3. 1885. zamieszkała w Stanisławowie, podczas odwrotu wojsk rosyjskich w czerwcu 1916. roku została przez wojska rosyjskie wywieziona i od tego czasu nie ma o niej żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Karola Golinkiewicza postępowanie, celem uznania za zmarłą zaginioną. Wiadomości o zaginionej należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Józefowi Russowi w Stanisławowie. Józefę Golinkiewicz wzywa się, by przed podpisany Sąd jawiła się lub w inny sposób dała znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. grudnia 1922. nie wcześniej jednak jak w 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 3. kwietnia 1922. 5210

T. 253/21/3. Mikołaj Kapustyński, syn Jana i Tekli rolnik z Dąbrówki ruskiej pod Sanokiem odszedł w sierpniu 1914. r. na wojnę jako żołnierz 45. p. p. walczył na froncie rosyjskim. W jesieni 1914. r. zaginął w wielkiej bitwie pod Niskiem i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, kto by o życiu Mikołaja Kapustyńskiego miał jakąkolwiek wiadomość aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnemu adw. Dr. Świączce w Sanoku w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek Katarzyny z Fedaków Kapustyńskiej za zmarłego, a jego małżeństwo z nią zawarte za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą wężła małżeńskiego mianuje się adw. Dra Wojciecha Świączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Sanok, dnia 12. maja 1922. 5081

T. 353/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Doran Włodzimierz, syn Maksyma, urodzony 25/7. 1899. zamieszkały w Podmichalu Sp. Katusz powołany do wojska ukraińskiego 1918. roku odszedł na front, a wedle umieszczonego w gazecie ukraińskiej „Dumka” spisu poległych, zmarł także 24. maja 1920 w Jańopolu na tyfus. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Maksyma Doran postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Maksymowi Doran.

Włodzimierza Doran wzywa się, by przed podpisany Sąd jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. czerwca 1922 nie wcześniej jednak jak po upływie roku od ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20. czerwca 1921. 5212

T. 112/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Danyluk, s. Jurka urodzony 14/3. 1889 zamieszkały w Kamiennie Sąd. ow. Nauwona powołany w r. 1915 do wojska austr. odszedł na wojnę a jak zeznał świadek Dmytro Iwanik opowiadał mu nieznany z nazwiska żołnierz, że Iwan Danyluk został 1916 r. pod Łuckiem zabity. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę N. stuni Danyluk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Wasylowi Tymczukowi, Iwana Danyluka wzywa się by przed podpisany Sąd jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 16. listopada 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20. stycznia 1922. 4950

T. 705/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Oleksa Tymków, urodzony 17/3. 1889 zamieszkały w Słobódce sp. Wojniłów, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front a jak wykazały dochodzenia został z końcem września 1914 pod Lublinem zabity. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że wyżej wymieniony ponosi śmierć przeto na prośbę Anny Tymków w Słobódce sp. Wojniłów wdraża się postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Mykietę Tymków w Wojniłowie aż do dnia 20. sierpnia 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20. stycznia 1922. 495

T. 234/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa Wasyl Małysz, syn Petra i Doroty, urodzony 20. kwietnia 1877 w Medenic ch, gr. kat., rolnik także zamieszkały, ożeniony 18. czerwca 1911 z Julią Radeličką, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Michała Kinasza dostał się jako żołnierz austriacki w 1915 roku do niewoli rosyjskiej i tam w styczniu 1919 zachorował i został wzięty do szpitala w Omsku, gdzie prawdopodobnie zmarł. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Julii z Radeličkich Małysz w Medenic ch postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Panu Duwieskiemu adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Wasyla Małysza wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 10. marca 1922. 50 0

T. 96/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mieczysław Małski, urodzony w roku 1880 zamieszkały w Stanisławowie, powołany ogólną mobilizacją do wojska w r. 1914 odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Anny Małskiej w Stanisławowie, postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Drowi Janowi Wierzbowskiemu w Stanisławowie. Mieczysława Małskiego wzywa się by przed podpisany Sąd jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. października 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20. marca 1922. 4953

T. 597/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Goral, syn Stefana, urodzony 3/1. 1888 zamieszkały w Chomiakowie, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Anny Goral postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Iwanowi Koziczuk synowi Onurego w Chomiakowie. Wasyla Goral, syna Stefana wzywa się by przed podpisany Sąd jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. listopada 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 31. marca 1922. 4957

T. 81/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mykiet Dwyhajto urodzony 27/9. 1889 w Lubiankach niższych powiat Zbaraż powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego przydzielony został do 2 oddziału robotniczego 15 p. ztem formacji nie frontowej i jeszcze w lutym 1915 budował baraki wojskowe w Cisnu w Karpalach i wedle pogłoszek miał umrzeć tego samego roku. Od jesieni 1914 r. nie daje o sobie żadnego znaku życia co stwierdza poświadczenie urzędu gminnego w Lubiankach niższych z 22 lutego 1921 oraz świadkowie Anna Dwyhajto, Łukasz Baryluk i Dmytro Cerkowniak. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi wymogi ustawowego domniemania śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Anny Dwyhajto postępowanie celem

uznania za zmarłego a związku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno sądowi lub kuratorowi p. Dr. Zlatkesowi adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Mykietę Dwyhańko o ileby żył wzywa się aby przed wymienionym sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Tarnopol, dnia 12 marca 1922. 4967

T. 616/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Ducek, syn Semka urodzony 5.11. 1877 zamieszkały w Dolejowie Sp. Halcz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. dostał się do niewoli rosyjskiej gdzie zachorował i od początku 1915 r. n.e. ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Anny Duteczak w Dolejowie Sp. Halcz postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Oteksie Duteczak w Dolejowie. Dmytra Duteczaka wzywa się by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 20. listopada 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów dnia 10. listopada 1921. 4958

T. 3/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Łukan, s. Jakóba ur. 11/3 1887 zam. w Jablonce Sp. Sołtwa na powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odeszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę P. Łukana w Jablonce postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Pyyp. w. Mojszejowi w Jablonce Sp. Sołtwa. Wasyla Łukana s. Jakóba wzywa się by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 20. listopada 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 24. lutego 1922. 4940

T. 1170/20/11. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Polak syn Onufrego i Marii ostatnio we Lwowie zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 19 pp. obr. kraj. i wele przeprowadzonych dochodzeń został zabity w r. 1915 na froncie rosyjskim. Wobec tego na wniosek Mokryny Polak zarządza się postępowanie celem uznania związku małżeńskiego zawartego na dniu 18 listopada 1900 między wymienionym a wniośodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Baurowi Blumefeldowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisaniem sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 4 listopada 1922 względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd wyda na ponowny wniosek ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII.
Lwów, dnia 4 kwietnia 1922. 4894

T. 565/21/10. Uchwałę z dnia 30 grudnia 1921 leż. T. 567/21/7 prosteje się w tym kierunku, że nazwisko zaginionej ma opiewać „Marja Wiszeńska zamężna Szuper” a nie Marja Wiszeńska zam. Wiszeńska — jak mylnie podano.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 5 maja 1922. 4769

T. 217/21/10. Wdrożenie postępowania celem rozwiązania wężła małżeńskiego. W sprawie uznania za zmarłego Jurka Hawrycha zmienia się edykt ogłoszony w „Gazecie Lwowskiej” z dnia 7 października 1921 Nr. 223 w ten sposób, że równocześnie wdraża się postępowanie celem uznania związku małżeńskiego zawartego między zaginionym a Katarzyną Kebas na dniu 15 czerwca 1905 za rozwiązany. Kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego ustanawia się adw. Dra Marjana Appermana we Lwowie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 9 marca 1922. 5100

T. 758/20. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Franciszek Złotek urodzony w Dobrzechowie 7 lipca 1860 r. emeryt woźny namiestnictwa został w listopadzie w 1918 uwięziony przez władze ukraińskie w Stryju i jak wykazały dochodzenia także w więzieniu między 5 i 8 grudnia 1918 zmarł. Wobec tego zarządza się na wniosek Balbiny Marji 2 im. Złotek postępowanie celem udowodnienia śmierci, zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 1 kwietnia 1921 udzielono Sądowi wiadomość o wymienionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 2 listopada 1920. 5105

T. 889/21/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wasyl Procajko syn Mateusza ur. 21 grudnia 1883 w Krechowcie rolnik tamże zamieszkały zmarł w niewoli włoskiej dnia 28 lutego 1919 w Terracina. Wobec tego zarządza się na wniosek Marini 3. o. Grodzickiej postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 30 kwietnia 1922 udzielono sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Mauryemu Steifowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 11 stycznia 1922. 4595

T. 278/21/4. Mikołaj Lesiów syn Pantaleona i Anastazji, urodzony 15 maja 1884 w Manastercu w Żurawno, gr. kat. rolnik tamże zamieszkały, ożeniony 24 listopada 1910 z Justyną Kutyk, wedle zeznań tejże dostał się jako żołnierz austriacki do niewoli rosyjskiej i stamtąd pisał po raz ostatni kartkę z 18 lutego 1918. Gdy od tego czasu zginął wszelki znak o jego życiu, przysięgając, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Justyny Lesiów w Manastercu postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno Sądowi lub drowi Lindenbaumowi adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Mikołaja Lesiów wzywa się aby przed nizej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie jednego roku licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” i po uzupełnieniu dochodzeń rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stryj, dnia 11 marca 1922. 1056

LICYTACJE.

F. VIII. 325/22/4. Edykt licytacyjny. Na wniosek Apolonii z Nalepów Spytkowski, jako strony egzekwującej, odbędzie się w tutejszym Sądzie przy ul. św. Jana biuro Nr. 47 dnia 14. czerwca 1922 o 10 rano licytacja realności lwh. 32 gm. Kraków Grzegorzki składającej się z parceli budowlanej I. 55 i z parceli gruntowych 407/1, 407/2 i 407/3 obszaru razem 2443 m. kw. Wartość tej realności wraz ze stojącym na par. bud. domem drewnianym, mieszkalnym, dwoma szonami drewnianymi i ogrodzeniem wraz z drzewami owocowymi wynosił razem 4.519.200 Mkp. Najniższa oferta 2.947.134 Mkp. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy cywilny, Oddział VIII.
Kraków dnia 19. kwietnia 1922. 5217 1—3

SPADKI.

A. XXVIII. 25/22/9. Uchwała. Sprawa spadkowa po Samuela Freundlichu. Celem ogłoszenia edyktu z 28. kwietnia 1922 poleca się Urzędowi depozytów cyw. sądowych, by z masy spadkowej Samuela Freundlichu Nr. 17445 wydał tus. księdzę pieniądze gotówkę tysiąc trzysta dwanaście (1312) Mkp. i w tym celu użył gotówki 726 Mkp. 10 k. do art. 2226/922 przechowanej. Udział dalszą potrzebną gotówkę podjął z biletów skarbowych S. III na 10.000 Mkp. w tej masie przechowanej i odpowiednią część tych biletów spieniężyć, zdając Sądowi sprawę z wykonania.

Sąd powiatowy S. I. Oddział XXVIII.
Lwów dnia 8. maja 1922. 5139

AMORTYZACJE.

T. VI. 43/22/3. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Anny Kornberg w Krakowie wdraża się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawczyni miała zaginąć, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Książeczka wkładowa Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 328548 na 63023.57 marek wystawiona na Annę Kornberg zastrzeżona hasłem.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków dnia 24. kwietnia 1922. 5193

T. VI. 84/22/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek spółki oszczędności i pożyczek w Okulicach wdraża się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd na ponowny wniosek, po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Książeczka wkładowa powiatowej Kasy oszczędności w Bochni Nr. 14762 na 94.000 marek wystawiona na spółkę oszczędności i pożyczek w Okulicach.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków dnia 24. kwietnia 1922. 5187

Nc. III. 139/22 conex Nc. III. 140/22/6. Edykt amortyzacyjny. Amortyzacja na wniosek Fedora Melnyka syna Michała i Pauliny Hucul żony Fedora 2 śl. Melnyk rolników w Dubie wdraża się postępowanie celem amortyzacji niżej opisanych zaginionych dokumentów i wzywa się posiadaczy takowych, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu dokument ten Sądowi okazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu-kresu dokumentu te uznane zostaną jako amortyzowane. Oznaczenie dokumentu: 1) asygnała Powiatowego Biura Odbudowy w Dolinie z dnia 21. lutego 1922 Nr. 2030 uprawniająca Paulinę Hucul żonę Fedora 2 śl. Melnyk do poboru 40 m³ drzewa miekiego budulecowego; 2) taka sama asygnała tego samego biura z dnia 22. lutego 1922 Nr. 2169 uprawniająca Fedora Melnyka syna Mi-

chała do poboru takiej samej ilości drzewa budulecowego.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozniatów dnia 2. maja 1922. 5155

ROZMAITE OGWIĘSZCZENIA.

Cg. IX. 264/22.1. Edykt. Przeciw nieznonemu z iniejsca pobytu Franciszkowi Makowskiemu zamieszkałemu ostatnio we Lwowie przy ul. Orłdeckiej 84 został wniesiony do tut. Sądu przez „Eshappe” Spółkę handlowo-przemysłową pozew o zapłatę 876.000 Mk. zpn. Kuratorem dla powódki, ustanawia się Mieczysława Słomczyńskiego we Lwowie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział IX.
Lwów dnia 7. kwietnia 1922. 5228

Dr. Nuta Mojżesz Hausmann wpisany został na tut. listę adwokatów z siedzibą w Rudkach.

Z Wydziału Izby Adwokatów. 5170

U. 500/21. Ogłoszenie. Sąd okręgowy w Sanoku jako Sąd apelacyjny w uwzględnieniu odwołania F. p. od wyroku Sądu powiatowego w Baligródzie, którym uznano Laję Rabin kupcowe w Baligródzie winną przekroczenia z art. 19 ust. 2, lipca 1920 Nr. 67 ze to. że 10. października 1921 w Baligródzie za 101 kg. świec zażądała 400 Mkp., zmienił w ten sposób, że zasądził ją na karę aresztu przez 14 dni i grzywnę w kwocie 5.900 Mkp., która w razie nieściągalności zastąpi dalsza kara przez 10 dni oraz na ponoszenie kosztów karnych.

Sąd powiatowy.
Baligród dnia 10. maja 1922. 5150

Vr. 631/22. Arona Pomeranza z Hrubieszowa ukarano za występki z par. 2324 ccs. rozp. z 24. marca 1917 167 i 131 na karę ścisłego aresztu przez 7 dni i na ponoszenie kosztów postępowania karnego występki popełniono przez sprowadzenie przez oskarżonego z Hrubieszowa do Lwowa 6½ kg. tytoniu.

Sąd okręgowy karny, Oddział XIV J.
Lwów dnia 16. maja 1922. 5123

WYROKI PRASOWE.

Pr. III. 20/22/2. Sąd okręgowy karny w Krakowie jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 pk., że zamieszczony w piśmie drukowym pod tytułem: „Nowe stworzenie. Święto Przejścia czyli Wielkonoc Nowego Stworzenia”, drukowanym w 1918 r. w Detroit Michigan w Stanach Zjedn. Ameryki Północnej wydanej przez Stowarzyszenie badaczy pisma św. nadesłanej z Ameryki do kraju, artykuł zawiera w całej swej osnowie znamiona występkę z par. 303 uk. zakazuje się rozszerzania tego pisma drukowego, zatwierdza się zarządzoną przez Prokuraturę konfiskatę pomienionego pisma drukowego, a zakaz ten ma być we formie przepisanej ogłoszony.

Sąd okręgowy karny, S. III.
Kraków dnia 1. kwietnia 1922. 3698

Pr. III. 21/22/2. Sąd okręgowy karny w Krakowie jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 pk., że zamieszczony w broszurze drukowej pod tytułem: „Rzeczy ważne dla myślaczy ludzi”, wydanej przez „R. H. Oleszyńskiego 3510 Evergreen Avenue Chicago III., a nadesłanej do kraju z Ameryki, artykuł zawiera w całej swej osnowie znamiona występkę z par. 303 uk., zakazuje się rozszerzania tego artykułu, zatwierdza się zarządzoną przez Prokuraturę konfiskatę pomienionego pisma drukowego, a zakaz ten ma być we formie przepisanej ogłoszony.

Sąd okręgowy karny, S. III.
Kraków dnia 1. kwietnia 1922. 3699

FIRMY.

Firm. 1809. Rg. A. II. 9. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 4. stycznia 1922. Siedziba firmy: Lwów, Wiedeń: filja Lwów. Brzmienie firmy: Jos. J. Leinkauf, Zmiany: Siedziba zakładu głównego jest odtąd Lwów. Wskutek odwołania wykreślono udzieloną prokurę p. Friedmanowi Wołowi i Józefowi Rieszowi we Wiedniu z tunk, że jedynym prokurzystą jest odtąd p. Adolf Giarfem we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 3. stycznia 1921. 2708

Firm. 16 stow. II. 132. Wpis zmian dotyczących firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 15. stycznia 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Krajewy Sojuz kredytowy stow. zarej. z obr. poruków. Zmiany: Członek dyrekcji Wasyl Nahirnyj zmarł, zaś członek dyrekcji Dr. Izidor Holubowycz i zastępca członka dyrekcji Dr. Stefan Bocheńskijsyj ustąpił.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 11. stycznia 1922. 2775

Firm. 487. Rg. C. V. 60. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 15. lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Agromonia, fabryka maszyn rolniczych, spółka z ogr. odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Założenie i prowadzenie fabryki wyrobów narzędzi rolniczych i gospodarskich. Kapitał zakładowy 500.000 Mkp. w gotówce wpłacony. Do zarządu spółki uprawnieni są zawiadowcy. Nazwiska zawiadowców: Samuel Stiel przemysłowiec we Lwowie, Józef Halpern przemysłowiec we Lwowie, Dr. Zygmunt Rittenberg kanc. adw. we Lwowie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisany dwóch zawi-

dowców. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów 31. października 1920 we formie aktu not. do l. rep. 8772 zmienionym w dniu 20. marca 1921 l. rep. 11564. Czas trwania spółki nieograniczony.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 22. czerwca 1921.

2789

Firm. 244. Rg. C. III. 104. Zmiany dotyczące już wpisanej firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 30. lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Eksport, import, spółka z ograniczoną por. we Lwowie. Zmiany: Na Walnem zgromadzeniu spółników odbytem w dniu 15. lutego 1921 stwierdzono notarialnie do SR. 78377. uchwalono podwyższenie kapitału zakładowego spółki o kwotę 70.000 Mkp., czyli do kwoty 1.050.000 Mkp., a podwyżka została pełnowpłacona.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział IV.

Lwów dnia 14. lipca 1921.

2788

Firm. 139. Rg. C. III. 237. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10. lutego 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Wschodnia Polska spółka rolniczo-handlowa i komisowa spółka z ogr. odp. Zmiany: Adamowi hr. Potockiemu w l. dóbr we Lwowie i Władysławowi Mokrzyckiemu urzędnikowi prywatnemu we Lwowie udzielona została prokura z tem, że każdy z ustanowionych prokurentów jest uprawniony podpisywać firmę spółki łącznie z drugim prokurentem lub z jednym z zawiadowców spółki.

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 8. lutego 1922.

2787

Firm. 1495. Rg. A. III. 19. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 24. grudnia 1920. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Lwowskie biuro węglowe Inż. Antoni Weksler. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż węgla kamiennego, koksu i drzewa opałowego. Właściciel Inż. Antoni Weksler. Podpis firmy: Pod wypisanem lub wyciśniętem brzmieniem firmy umieści swój podpis właściciel.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 22. grudnia 1920.

2790

Firm. 40 stow. VI. 103. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. stycznia 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polski Związek kupców i hodowców bydła i nierogacizny we Lwowie, stow. raz. z ogr. por. Zmiany: Dyrektorem ustanowiono Wacława Kwiatkowskiego we Lwowie. Prokurę udzielono Adolfowi Podłowskiemu we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 18. stycznia 1922.

2791

Firm. 453. Rg. A. II. 168. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Dom opałowy Juliusz Łozie, hurtownia sprzedaż drzewa opałowego, węgla kamiennego i koksu. Przedmiot przedsiębiorstwa: z brzmienia firmy. Właściciel (1) Juliusz Łozie kupiec we Lwowie ul. Kleparowska 1. 4. Podpis firmy następuje w ten sposób, iż właściciel firmy umieści swe nazwisko pod brzmieniem firmy. Dzień wpisu: 13. lipca 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 10. lipca 1919.

2792

Firm. 793. Rg. C. V. 104. Wpis filii firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 20. sierpnia 1921. Brzmienie firmy: Podkarpacka Spółka handlowa dla importu i eksportu, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba zakładu głównego: Stryj. Siedziba zakładu filialnego: Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel, tudzież import i eksport produktów rolnych i innych artykułów codziennej potrzeby. Kapitał zakładowy: 100.000 Mkp. Wysokość uiszczonych wpłat: 100.000 Mkp. Stosunki prawne: Spółka opiera się na akcie notarialnym z daty Stryj 18. września 1920 l. rep. 25954 przez Dra Abrahama Wiesenberga, notariusza w Stryju. Zawiadowcy: 1) Abraham Hubel, kupiec w Stryju, 2) Jarosław Kisielewski, kupiec w Stryju, 3) Felician Dembowski, właściciel dóbr w Dołholicach. Podpis i zastępstwo firmy Zakładu głównego i filii: Dwa zawiadowcy łącznie w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilią lub wypisanem brzmieniem firmy położy swoje podpisy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 16. sierpnia 1921.

2793

Firm. 798. Rg. A. II. 308. Zmiany przy wpisanej już firmie spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 18. czerwca 1921. Siedziba firmy: Lwów ul. Chorażczyzna 1. 12. Brzmienie firmy: „Haga” Tarnin i Ska. Hurtownia zabawek polskich i gier towarzyskich. Zmiana firmy: „Haga” Tarnin i Ska. hurtownia i wyrobnia zabawek polskich i gier towarzyskich. Przystąpił: Henryk Glasgall we Lwowie. Uprawnieni do zastępstwa: Każdy ze spółników samodzielnie. Podpis firmy: Następuje przez umieszczenie podpisu jednego ze spółników pod brzmieniem firmy wydrukowanym lub stampilią wyciśniętą.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 10. czerwca 1920.

2795

Firm. 460. Rg. C. V. 33. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 30. czerwca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Wywiad, biuro informacyjno-wydawnicze założone przez Małopolskie instytucje finansowe, spółka z ogr. poroką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Ochrona interesów gospodarczych ogółu przez zbieranie i udzielanie informacji o zdolności kredytowej instytucji firm osób prywatnych w kraju i zagranicą. Prowadzenie ewidencji dłużników w instytucji finansowej, przeprowadzenie fachowych rewizji ksiąg, instytucji, firm i osób prywatnych, prowadzenie wydawnictw periodycznych lub jednorazowych z zakresu gospodarstwa narodowego wogóle, z bankowości w szczególności, oraz z zakresu statystyki ekonomicznej tak specjalnej, jak ogólnogospodarczej. Prowadzenie wszelkich innych interesów stojących w związku z powyższymi określonymi celami. Kapitał zakładowy 548.000 Mkp. pełno wpłacony. Do zastępstwa spółki uprawnieni są zawiadowcy. Nazwiska zawiadowców: Michał Tapkowski, urzędnik Banku hip. we Lwowie, Jakób Handelsmann urzędnik bankowy we Lwowie, a zastępca zawiadowcy Dr. Adam Pawlikowski urzędnik Banku kraj. we Lwowie. Podpis firmy: Firma będzie podpisywana w ten sposób, że pod wypisanem lub wyciśniętem brzmieniem firmy umieszcza swe podpisy łącznie dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca wspólnie z zastępcą lub prokurentem. Czas trwania nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie działanym we formie aktu notarialnego z 31. marca 1921 l. rep. 13682. Spółka ma radę złożoną z 11 członków.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 18. czerwca 1921.

2796

Firm. 457. Stow. V. 388. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Stowarzyszenie konsumpcyjno-gospodarcze członków zawodu adwokackiego Palestra we Lwowie, stowarzyszenie zarej. z ogr. poroką. 1) Członkowie dyrekcji wystąpili: Dr. Tadeusz Górski, Dr. Julian Landau, Dr. Salomon Gross, zastępca członka dyrekcji Dr. Emil Sommerstein. 2) Członkowie dyrekcji wybrani: Dr. Abraham Landes, Dr. Marcell Buber, Dr. Roman Stupnicki. Zastępca członka Dyrekcji wybrany: Dr. Jakób Gerstenfeld. Dzień wpisu: 13. lipca 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 9. lipca 1919.

2799

Firm. 1023. Rg. C. IV. 28. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 19. sierpnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Osen, hurtownia towarów aptekarskich, spółka z ogr. odp. we Lwowie. Zmiany: W miejsce zawiadowcy Dra Antoniego Sklepińskiego, który ustąpił, ustanowiono zawiadowcą Mariana Krzyżanowskiego aptekarza we Lwowie. Prokurę udzielono Józefowi Kurzrockowi i Bernardowi Schembachowi we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 11. sierpnia 1921.

2797

Firm. 508. Rg. C. V. 63. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 16. lipca 1921. Siedziba Spółki: Lwów. Brzmienie firmy: „Opaka”, Spółka dla przemysłu drzewnego z ogr. odpow. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest nabywanie drzewostanów z gruntem lub bez gruntu, prowadzenie handlu drzewem i jego przetworami, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb przemysłu naftowego, to wszystko w Polsce i zagranicą, branie udziału, popieranie podobnych przedsiębiorstw i prowadzenie wszelkich czynności handlowych i przemysłowych z wykonaniem powyższych przedsiębiorstw

połączonych. Czas trwania Spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy: 10.000.000 Mkp., za który wpłacono gotówką 4.000.000 Mkp. Do zastępstwa Spółki: uprawnieni są zawiadowcy. Zawiadowcami wybrani zostali: Zygmunt Szulakiewicz Dyrektor Spółki akcyjnej dla przemysłu handlowego i gazów ziemnych, Lwów ul. Pańska 1. 25. Władysław Wierzejski prokurent Gai. Spółki dla przemysłu drzewnego w Krakowie, ul. Basztowa 1. 3. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod wypisaną przez kogokolwiek, wydrukowaną lub wyciśniętą zapomocą pieczęci firma Spółki „Opaka”. Spółka dla przemysłu drzewnego z ograniczoną odpowiedzialnością dwóch zawiadowców lub jeden zawiadowca i jeden prokurent położy swe podpisy. Ogłoszenia Spółki: następują będą zapomocą listów poleconych pod adresem wszystkich spółników skierowanych. Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się na kontrakcie Spółki, działanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów 20. maja 1921 LR. 13901.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział V.

Lwów dnia 28. czerwca 1921.

2798

Firm. 87. Stow. VI. 293. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 5. lutego 1920. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Pomoc Kredytowa. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poroką. Celem przedsiębiorstwa jest 1) udzielanie członkom pożyczek na umiarkowany procent. 2) wspieranie członków w ich potrzebach gospodarskich. Statut z 5. sierpnia 1919 uzupełniony 20 października 1919. Udział wynosi 100 K. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą dwukrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczanie w jednej z gazet lwowskich i w lokalu Towarzystwa. Dyrekcja składa się z 3 członków i 3 zastępców. Członkami dyrekcji są: Abe Fischer st. radca kolejowy Sykstuska 29, Szymon Fruchter emeryt, starszy pocztmistrz Cłowa 12 i Dr. Rubin Mühlbauer komisarz skarbu Kopernika 3 we Lwowie. Zastępcami: Dr. Jakób Bohin radca skarbu Żulińskiego 4. Dawid Rubin zahi nauczyciel Kazimierzowska 20 i Dawid Schorr adiunkt poczt. Jachowicza 11 we Lwowie. Uprawnieni do zastępstwa: Dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie Dyrekcji.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 31. stycznia 1920.

2800

Firm. 1420. Rg. C. V. 229. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 12. grudnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Multa” handlowo-przemysłowa spółka z ogr. odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno, sprzedaż, prowadzenie biu. handlowych przedmiotami przemysłu rolnego, technicznego itp. prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowo-technicznych. Kapitał zakładowy 4.000.000 Mkp, wpłacono 1/4 część tj. 1.000.000 Mkp. Uprawnieni do zastępstwa są zawiadowcy i zastępcy zawiadowców. Zawiadowcą wybrano Dra Roberta Tauschńskiego przemysłowca we Lwowie. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod wypisanem, wyciśniętem, wydrukowanym lub wybitym brzmieniem firmy umieści swój podpis zawiadowca, a po ustanowieniu dwóch zawiadowców lub dwóch zastępców zawiadowcy umieszczają swoje podpisy łącznie albo dwaj zawiadowcy albo jeden zawiadowca z jednym zastępcą zawiadowcy lub jednym prokurentem. Spółka posiada Radę nadzorczą składającą się z 3 do 7 członków. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie z daty Lwów 5. października 1921 działanym we formie aktu not. l. rep. 15670.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 29. listopada 1921.

2817

Kapelusze damskie i męskie
dzietinne - polecane -
pierwsza w kraju
FABRYKA
Rudolfa Neuweida
ul. Balonowa 3.
składnica:
PLAC MARJACKI L. 8.
Przyjmuje wszelkiego rodzaju
kapelusze do przerabiania.

L. 1344/22.

OBWIESZCZENIE LICYTACJI!

Dnia 7. czerwca b. r. (środa) o godz. 12-tej w południe, odbędzie się w biurze Wydziału powiatowego w Sokalu licytacja ustna i ofertowa na sprzedaż 220 sztuk dębów I. klasy o objętości 389 m³, 1468 sztuk dębów II. klasy o objętości 1321 m³ i 265 sztuk dębów III. klasy o objętości 111 m³, a nadto drzewo opałowe, ośkaszowane na 500.000 Mk. — rosnących w lesie gminnym w Wolicy komarowej.

Cena wywołania wynosi 30.000.000 Mk. słownie trzydzieści milionów marek pol. i poniżej tej ceny sprzedaż tego drzewostanu nie nastąpi.

Przystępujący do licytacji winni złożyć wadium w kwocie 3.000.000 Mk.

Cena kupna i sprzedaży ma być złożona do dni 14-tu po zatwierdzeniu aktu licytacji.

Warunki licytacyjne i wykaz sprzedać się mającego drzewostanu przegladnąć można w biurze Wydziału powiatowego w Sokalu, tudzież w kancelarii gminnej w Wolicy komarowej.

Drzewostan oglądać można w gminie Wolica komarowa, za zgłoszeniem się u Naczelnika gminy.

Stacja kolejowa i ładunkowa w Krystynopolu oddalona jest od gminy Wolica komarowa o 7 km.

Sokal, dnia 18. maja 1922.

5239

Komisarz rządowy;
Tadeusz Potworowski.

Okręgowa Dyrekcja Odbudowy w Stanisławowie.

L. 2939/II.

Stanisławów, dnia 17-go maja 1922 r.

O G Ł O S Z E N I E.

Okręgowa Dyrekcja Odbudowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w dniu 31-go maja b. r. o godzinie 10-tej rano w biurze Powiatowego Biura Odbudowy w Stanisławowie przy ulicy Jana III. odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze ustnego przetargu następujących przedmiotów, a mianowicie:

2 maszyny Lanchera do wyrobu cementowych dachówek,
1.321 sztuk podkładek tłoczonych,
205 sztuk podkładek lanych,
1 aparat do gasiorów,
11 sztuk podkładek do gasiorów — z ceną wywołania 1.325.000 Mkp.

Również sprzedane zostaną 640 sztuk podkładek prasowanych używanych po cenie wywołania 350 Mkp. za 1 sztukę.

Reflektanci biorący udział w licytacji winni na ręce Kierownika Powiatowego Biura Odbudowy złożyć wadium w wysokości 5 proc. sumy wywołania, które w razie nieutrzymania się przy licytacji, zostanie natychmiast zwrócone, zaś w razie utrzymania się zostanie zaliczone na poczet sumy ofiarowanej przez nabywcę.

Nabywca przedmiotów winien zaoferowaną przy licytacji kwotę bezzwłocznie zapłacić pod groźbą przejęcia złozonego wadium, zaś przedmioty do 14 dni z magazynu zabrać.

Przedmioty powyższe można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w magazynie Biura Odbudowy w Stanisławowie na Leonówce.

Okręgowa Dyrekcja Odbudowy w Stanisławowie.

5238

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA.

Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorażczyzna 31.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Roszowski.